



Sygn. akt IV CSK 107/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Irena Gromska-Szuster
SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa T. S. i D. S.
przeciwko H. SA w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 września 2007 r.,
skargi kasacyjnej powódki T. S.
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 22 listopada 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację powódki
T. S. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w
Z. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka T. S., działając w imieniu własnym, a także jako przedstawiciel ustawowy małoletniej powódki D. S., domagała się od pozwanego H. zasądzenia na swoją rzecz kwoty 30 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, kwoty 16 060 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i po 600 zł miesięcznie tytułem renty, zaś na rzecz reprezentowanej przez nią małoletniej D. S. kwoty 24 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej oraz renty po 600 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 26 września 2006 r. Sąd Rejonowy w Z. oddalił powództwo.

Apelacje obu powódek od powyższego wyroku oddalił Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 22 listopada 2006 r. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W dniu 9 czerwca 2002 r. mąż powódki, K. S., podróżował ze swoim pasierbem, K. R., samochodem osobowym marki opel omega, należącym do majątku wspólnego małżonków S. Na skutek rozwinięcia przez kierującego pojazdem K. R. nadmiernej prędkości doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego K. S., na skutek poniesionych obrażeń, zmarł w dniu 4 lipca 2002 r. Za powyższy czyn K. R. został skazany prawomocnym wyrokiem.

Powódki, powołując się na art. 822 § 1 k.c. oraz przepisy obowiązującego w dacie wypadku rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tym pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 z późn. zm.; dalej: „rozp. MF”), wywodziły dochodzone pozwem roszczenia z faktu zawarcia pomiędzy pozwanym zakładem ubezpieczeń a zmarłym K. S. umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sąd drugiej instancji w pełni podzielił i przyjął za własne zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jak i ich ocenę prawną. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez zakład ubezpieczeń z tytułu

umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w myśl art. 822 § 1 k.c. jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) wobec osoby trzeciej. Poprzednik prawny powódek, K. S., nie był jednak „osobą trzecią”, lecz współposiadaczem pojazdu. Skutkiem zatem opisanego zdarzenia nastąpiło połączenie w jednej osobie praw wierzyciela i obowiązków dłużnika – a więc tzw. konfuzja, która jest jedną z przyczyn powodujących wygaśnięcie zobowiązania bez zaspokojenia wierzyciela.

Bezspornym jest, w ocenie Sądu drugiej instancji, że małżonkowi będącemu współposiadaczem pojazdu, nie przysługuje odszkodowanie z umowy ubezpieczenia OC. Wyłączenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń obejmuje w tym zakresie zarówno szkody w mieniu, jak i na osobie. Powódki nie wykazały, zdaniem Sądu, że nastąpiła zmiana posiadacza pojazdu. K. R. kierował pojazdem jednorazowo; samo wydanie rzeczy nie jest przesłanką wystarczającą do przeniesienia posiadania. O tym, kto jest posiadaczem pojazdu w rozumieniu art. 436 k.c., decydują przepisy art. 336 i n. k.c., w myśl których przeniesienie posiadania powoduje jedynie takie wydanie rzeczy, z którym łączy się po stronie nabywającego wola zachowania rzeczy dla siebie i władania nią w zakresie odpowiadającym treści określonego prawa. Taka sytuacja nie zachodzi, jeżeli posiadacz, chcąc przysłużyć się innej osobie, pozwala jej na krótkotrwale użycie rzeczy w określonym celu.

Skoro zatem współposiadaczami pojazdu w chwili wypadku byli małżonkowie K. i T. S., to powództwo było bezzasadne, a pozostałe zarzuty apelacji nie mogły prowadzić do innego rozstrzygnięcia. W szczególności bezprzedmiotowe były rozważania w kwestii pojęcia „szkody” w § 13 pkt 1 rozp. MF.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiodła powódka T. S. Skarżąc wyrok w całości w zakresie jej dotyczącym, w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego podniosła zarzut: 1) błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 822 § 1 k.c., poprzez przyjęcie, że kierujący nie jest osobą, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia, ani też nie jest osobą trzecią w stosunku do posiadacza pojazdu; 2) błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania § 10 ust. 1 i

3 rozp. MF, poprzez przyjęcie, że zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody na osobie, jakie kierujący wyrządził posiadaczowi pojazdu, podczas gdy zgodnie z tymi przepisami odpowiedzialność ubezpieczyciela zachodzi wówczas, gdy kierujący w czasie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządzi pojazdem szkodę na osobie — niezależnie od tego, czy szkodę wyrządzi posiadaczowi pojazdu; 3) błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania § 13 pkt 1 rozp. MF, poprzez przyjęcie, iż wyłączenie z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń szkód na mieniu wyrządzonych przez kierującego pojazdem posiadaczowi pojazdu przesądza także o wyłączeniu z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń szkód na osobie — podczas gdy przepisy prawa takiego wyłączenia nie przewidują i brak jest podstaw do dokonania wykładni przepisu „z mniejszego na większe”.

Wskazując na powyższe podstawy kasacyjne, skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w części jej dotyczącej i przekazanie do ponownego rozpoznania temu Sądowi wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wносиła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu wywodziła między innymi, że w świetle ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego małżonek będący współposiadaczem pojazdu mechanicznego, którym została wyrządzona szkoda, nie może być uznany za osobę trzecią, o której mowa w art. 822 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona. Jak bowiem słusznie wskazuje skarżący, Sąd drugiej instancji bezzasadnie skoncentrował się wyłącznie na treści art. 822 § 1 k.c., pomijając rozważenie w ustalonym stanie faktycznym przepisów powołanego wyżej rozporządzenia.

Z przepisu art. 822 § 1 k.c. wynika, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których

odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Celem umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 kwietnia 2004 r., III CZP 99/04 (OSNC 2005, nr 10, poz. 166), jest z jednej strony udzielenie ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialnemu za szkodę przez przejęcie przez ubezpieczyciela ciężaru negatywnych konsekwencji majątkowych wyrządzonej szkody, spoczywających bezpośrednio na jej sprawcy i będących skutkiem ponoszenia przezeń odpowiedzialności cywilnej za tę szkodę, oraz – z drugiej strony – wzmocnienie ochrony interesów osoby trzeciej, poszkodowanej w wyniku kolizji. Na podstawie art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, co chroni go przed skutkami ewentualnego braku możliwości uzyskania pełnego zaspokojenia ze względu na sytuację majątkową podmiotu bezpośrednio odpowiedzialnego za szkodę. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności.

Problem sprowadza się do tego, czy w świetle przepisów przytoczonych przez skarżącego kierujący jest „ubezpieczonym”, a współposiadacz pojazdu mechanicznego, który w chwili zajścia wypadku komunikacyjnego był pasażerem pojazdu kierowanego przez kogo innego, może zostać uznany za „osobę trzecią”.

Na tak postawione pytanie trzeba udzielić odpowiedzi pozytywnej z przyczyn, które Sąd Najwyższy obszernie wskazał w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06 (BSN 2007 nr 1, s. 11). Uchwała ta zapadła co prawda na gruncie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.; dalej: „u.u.o.”), może jednak być odpowiednio odniesiona do stanu rozpoznawanej sprawy, gdyż wyłożone w niej przepisy art. 34 ust. 1 i art. 35 u.u.o. stanowią literalne powtórzenie § 10 ust. 1 i 3 rozp. MF.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że każdy kierujący pojazdem jest osobą ubezpieczoną. Wyraźnie wynikało to bowiem zarówno z powołanego przez skarżącego w ramach podstaw kasacyjnych przepisu § 10 ust. 3 rozp. MF, jak i obecnie obowiązującego art. 35 u.u.o. Kierujący pojazdem wyrządzając szkodę komukolwiek — włącznie z posiadaczem pojazdu — ponosi odpowiedzialność deliktową, której podstawą jest nie art. 436 § 1 k.c., lecz art. 415 k.c. Skoro zatem istnieje podstawa odpowiedzialności kierującego pojazdem, który zarazem jest objęty ochroną ubezpieczeniową z mocy odrębnego przepisu, to nie sposób uznać, że z uwagi na treść art. 822 § 1 k.c. posiadacz pojazdu nie jest osobą trzecią. Przepis ten nie określa bowiem wyczerpująco zasad odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC. Była i jest ona regulowana odrębnymi przepisami, których Sąd Okręgowy nie rozważył, pomimo wywiedzenia odpowiedniego zarzutu apelacji.

Inna natomiast jest sytuacja małżonka poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym, który spowodował współmałżonek kierujący pojazdem mechanicznym należącym do majątku wspólnego. W takiej tylko sytuacji poszkodowany współposiadacz pojazdu nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c., i to ani w zakresie szkód na mieniu, ani w zakresie szkód na osobie (por. uzasadnienie postanowienia składu siedmiu sędziów SN z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 81/06 i powołane w nim orzeczenia). Powoływany przez Sąd Okręgowy wyrok z dnia 14 września 2000 r., V CKN 113/00 (Przeгляд Sądowy z 2001 r., nr 11, poz. 247) dotyczy podobnej sytuacji, gdy poszkodowanym w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez współnika spółki cywilnej był inny współnik, a jednocześnie współposiadacz. W takiej sytuacji rzeczywiście, podobnie jak w przypadku współmałżonka, dochodzi do konfuzji uprawnień i obowiązków, co powoduje wygaśnięcie roszczenia. W rozpoznawanej sprawie jednak stan faktyczny jest zupełnie inny, skoro kierujący pojazdem sprawca wypadku nie był ani małżonkiem, ani współnikiem poszkodowanego, a jednocześnie kierujący sprawca i poszkodowany nie byli współposiadaczami pojazdu.

Także zarzut naruszenia § 13 ust. 1 rozp. MF okazał się trafny. Przepis ten — analogicznie jak obecnie obowiązujący art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o. — wyłączał bowiem odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń tylko za szkody polegające na

uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego. Skoro zatem ma on charakter wyjątkowy, przyjąć należy, że jego rozszerzająca wykładnia istotnie jest wykluczona. Szkody na osobie, wyrządzone przez kierującego pojazdem komukolwiek – nie wyłączając ubezpieczającego posiadacza pojazdu mechanicznego, poszkodowanego w wypadku spowodowanym przez kierującego innego niż współmałżonek będący współposiadaczem pojazdu – nie są nim objęte.

Konkludując Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym podziela pogląd wyrażony w tezie uchwały o sygn. III CZP 146/06, uznając tym samym, że zakład ubezpieczeń odpowiada na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC za szkodę na osobie, wyrządzoną czynem kierującego pojazdem posiadaczowi (współposiadaczowi) tego pojazdu.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok w zaskarżonym zakresie należało uchylić i przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za postępowanie kasacyjne.